

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

Jacek Karol Leśniewski (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa N. K.

przeciwko [...] Bank A/S z siedzibą w H. w Danii

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 9 lutego 2022 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu

Okręgowego w L. z 12 sierpnia 2016 r., sygn. II Cz [...]

1. uchyla zaskarżone postanowienie w całości i przekazuje

sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L.;

**2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania
wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną z 15 lutego 2021 r. Prokurator Generalny zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego w L. z 12 sierpnia 2016 r., sygn. II Cz [...], którym oddalono zażalenie Powoda N. K. na postanowienie Sądu Rejonowego w L. z 10 grudnia 2015 r., sygn. I C [...], o odrzuceniu pozwu przeciwko [...] Bank A/S z siedzibą w H. w Danii ze względu na brak jurysdykcji krajowej sądów polskich. Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm.; dalej: u.SN) Prokurator Generalny zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 78, poz. 486 ze zm.) tj. w art. 7, art. 30, art. 32, art. 45 i art. 76 Konstytucji RP, a mianowicie:

- zasady zaufania do państwa i zasady równości wobec prawa polegających na rozstrzyganiu spraw opartych na zbieżnych ustaleniach faktycznych i tych samych podstawach prawnych w sposób diametralnie różny, co powoduje poczucie pokrzywdzenia i dyskryminacji obywatela w tożsamyh sytuacjach i stosowania tych samych przepisów prawa odmiennie w zbieżnych sytuacjach faktycznych;

- zasady godności człowieka i ochrony konsumenta jako strony strukturalnie słabszej w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą poprzez odmowę udzielenia Powodowi ochrony konsumenckiej, w sytuacji gdy spełniał on obiektywne i funkcjonalnie kryteria określone w prawie krajowym i unijnym, od których uzależniony był jego status konsumenta w ramach umowy zawartej z pozwanym Bankiem;

- prawa do sądu, a w szczególności wynikającego z niego prawa dostępu do sądu, prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej i prawo do rozpatrzenia sprawy oraz uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia wyrażającego się w wadliwej interpretacji przepisów art. 22¹ k.c. i art. 17 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L 351 z dnia 20 grudnia 2012 r. - dalej Rozporządzenie Bruksela I bis) regulujących status konsumenta i umowy konsumenckie, a w konsekwencji uznania za wiążące Powoda zapisów Ogólnych Warunków Prowadzenia Transakcji [...] Bank dotyczących jurysdykcji sądowej i prawa właściwego do rozwiązywania sporów i odrzucenia pozwu, co pozbawiło Powoda ochrony prawnej jako konsumenta przed polskimi organami wymiaru sprawiedliwości,

2. naruszenia w sposób rażący przepisów prawa materialnego:

- art. 22¹ k.c. i art. 17 ust. 1 Rozporządzenie Bruksela I bis poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w nieuprawnionej odmowie uznania Powoda za konsumenta w relacjach z pozwanym Bankiem w wyniku

odwołania się przez Sąd do subiektywnych i pozanormatywnych kryteriów, od ziszczenia się których nie jest uzależnione nabycie lub utrata statusu konsumenta, a odnoszących się m.in. do podjętej przez Powoda aktywności na rynku F. w ramach zawartej z pozwanym Bankiem umowy, zarobkowego i inwestycyjnego celu zawartej umowy, jego specjalistycznej wiedzy i dużej znajomości zasad inwestowania w instrumenty finansowe, ryzyka strat finansowych czy powtarzalności jego działań, w sytuacji gdy powyższe okoliczności pozostają bez znaczenia dla takiej kwalifikacji, bowiem powołane przepisy dla uznania umowy za konsumencką wymagają wyłącznie braku związku celu takiej umowy z działalnością gospodarczą lub zawodową Powoda, który nie został przez Sąd wykazany i nie przewidują w tym zakresie dodatkowych wymogów, w szczególności odwołujących się do indywidualnej charakterystyki osoby, która dokonuje czynności prawnej;

- art. 384 § 2 k.c. oraz art. 385¹ § 1 i 3 k.c. i art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 65 k.c. i art. 3 ust. 1 Dyrektywy Rady Unii Europejskiej nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L, 1993, poz. 95, s. 29, dalej: Dyrektywa 93/13) w związku z pkt 30. 1 i 2 Ogólnych Warunków Prowadzenia Transakcji [...] Bank przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na zaniechaniu - w następstwie błędnego odmówienia Powodowi statusu konsumenta - dostrzeżenia w umowie łączącej strony postanowień abuzywnych, odnoszących się tak do jurysdykcji sądowej i prawa właściwego z uwagi na rażące naruszenie dobrych obyczajów, prowadzące do zaburzenia równowagi kontraktowej stron i wyraźnej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść Powoda jako konsumenta, co winno prowadzić do uznania ich za niewiążące Powoda już w chwili zawarcia umowy, a wobec tak powstałej luki umowy uzasadnione było jej wypełnienie przepisami dyspozytywnymi, tj. art. 18 pkt 1 Rozporządzenia Bruksela I bis, które obligowało Sąd do merytorycznego rozpoznania sprawy.

3. naruszenia w sposób rażący prawa procesowego:

- art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 1099 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuzasadnionym odrzuceniu pozwu wobec uznania za wiążącą strony umowy wyłączającą jurysdykcję sądów polskich na rzecz sądu duńskiego, w sytuacji gdy z ustalonych okoliczności sprawy wynika, że Powód w

ramach zawartej umowy z pozwanym Bankiem działał jako konsument, a zatem wynikający z niej spór mógł poddać ocenie sądu właściwego ze względu na swoje miejsce zamieszkania, tj. sądu polskiego, który był właściwy do rozpoznania sprawy;

- art. 17 ust. 1 lub 2 w zw. z art. 18 ust. 1 i art. 19 w zw. art. 25 ust. 1 i ust. 4 Rozporządzenia Bruksela I bis poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w nieuprawnionym zaniechaniu zastosowania przepisów sekcji 4 Rozporządzenia Bruksela I bis uzasadniających jurysdykcję sądu krajowego w sytuacji, gdy przedmiotem postępowania pomiędzy stronami była umowa konsumencka, a Pozwany skierował do Polski swoją działalność w ramach tej umowy, zaś w sprawie nie zaistniały okoliczności określone w art. 19 Rozporządzenia Bruksela I bis, co powodowało konieczność uznania umowy jurysdykcyjnej zawartej w punkcie 30.2 Ogólnych Warunków Prowadzenia Transakcji [...] Bank za sprzeczną z tym przepisem i nie wywołującą w związku z tym skutku prawnego i obligowało Sąd do zastosowania art. 18 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis umożliwiającego wytoczenie powództwa w sprawie bez względu na miejsce zamieszkania kontrahenta umowy.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN, Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L. z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

N. K., będący z zawodu lekarzem, w dniu 2 października 2013 r. otworzył w [...] Bank A/S z siedzibą w H. w Danii (dalej również jako: [...] Bank) rachunek o nr [...] (nr identyfikacyjny klienta: [...]) z wykorzystaniem strony internetowej w formie interaktywnej, w ten sposób że skorzystał z formularzy umieszczonych na tej stronie, w tym zgłoszeniowego oraz ogólnych warunków korzystania z usług podając w formularzu rejestracyjnym, że jest osobą samozatrudniającą się (*self employed*). Otwierając przedmiotowy rachunek N. K. zawarł z [...] Bank umowę akceptując Ogólne Warunki Prowadzenia Transakcji (*General Business Terms*).

W pkt 30.2 Ogólnych Warunków Prowadzenia Transakcji, stanowiących integralną część umowy zawartej przez N. K. z [...] Bank wskazano, że klient i [...] Bank uzgodnili, iż wyłączną jurysdykcję będzie mieć Sąd Morski i Handlowy w K., który będzie jedynym i wyłącznym miejscem rozstrzygania sporów dotyczących

relacji z klientem i niniejszych Warunków oraz wszelkich transakcji z klientem a [...] Bankiem. Niemniej jednak [...] Bank zastrzegł sobie prawo do wszczęcia postępowania w każdym właściwym sądzie i jurysdykcji, które może uznać za odpowiednie, w tym między innymi w jurysdykcji, w której klient jest obywatelem lub rezydentem i w jurysdykcjach, w których klient posiada aktywa. Ponadto w pkt 30.1 Ogólnych Warunków Prowadzenia Transakcji postanowiono, że relacje z Klientem i Warunki podlegają prawu duńskiemu i są interpretowane zgodnie z tym prawem, jako jedynym obowiązującym prawem.

Powód, w ramach zawartej z wykorzystaniem platformy internetowej umowy ramowej na prowadzenie rachunku maklerskiego, otworzył na rachunku o numerze [...] dwie pozycje:

1. opcję *short put* na kwotę 100 000,00 EUR/CHF, cena wykonania 1.2074, kursem konwersji 3.726225, z ustaleniem premii na godz. 9.31.59 w wysokości 0,0639;
2. opcję *short call* na kwotę 100 000,00 EUR/PLN, cena *strike* 4,78 z ustaleniem premii na godz. 9.31.59 w wysokości 0,0205.

Wystawcą opcji, o której mowa w pkt 1. był N. K., zaś [...] Bank był nabywcą. Za zakupione prawo [...] Bank płacił wystawcy w momencie zawarcia transakcji premię. W momencie rozliczenia transakcji, tj. w dniu zapadalności lub w momencie wystopowania transakcji przed dniem zapadalności, kwota rozliczenia miała być płatna na rzecz nabywcy lub na rzecz wystawcy opcji, w zależności od kursu z dnia zamknięcia transakcji.

Instrumentem bazowym w opcji walutowej, o której mowa w pkt 1., był kurs wymiany walutowej, to jest kurs wymiany EUR do CHF. Posiadacz opcji walutowej *short put* EUR/CHF (tj. Pozwany) miał prawo do sprzedaży Powodowi pary walutowej EUR/CHF po ustalonej cenie wykonania (*strike*), czyli po ustalonym kursie wymiany tej pary walutowej na dzień zamknięcia transakcji.

Pozwem wniesionym dnia 17 kwietnia 2015 r. N. K. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od [...] Bank A/S z siedzibą w H. w Danii kwoty 10 960,86 zł z odsetkami w skali odsetek ustawowych od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że Powód na rachunku depozytowym zdeponował kwotę w wysokości 36 820,00 zł, która miała służyć pokryciu cen

transakcji. Wobec faktu, że cena wykonania transakcji była niższa, niż ustalona przy otwarciu transakcji tj. 1.2074, premia oznaczała kwotę do zapłaty przez Powoda na rzecz Pozwanego. W dniu 15 stycznia 2015 r. o godz. 9.31.59 GMT wyliczono kwotę premii w opcji pierwszej w wysokości 23.809,14 zł., zaś w opcji drugiej w wysokości 2.050 zł. W sumie premia do zapłaty na rzecz Pozwanego z dwóch opcji wyniosła 25.859,14 zł. Po odjęciu premii od depozytu na rachunku depozytowym Powoda powinna zatem zostać sporna kwota w wysokości 10.960,86 zł.

Jednak na rachunku depozytowym Powoda kwota taka nie pozostała, bowiem mimo zamknięcia i rozliczenia transakcji w dniu 15 stycznia 2015 r. o godz. 9.31.59 GMT, Pozwany dokonał ponownego jej przeliczenia w tym samym dniu tj. w dniu 15 stycznia 2015 r. o godz. 21:46 GMT ze zmianą przeliczenia zamknięcia opcji kursu CHF/EUR z 0,0639 na 0,2477. Doszło zatem do czterokrotnego wzrostu premii dla Pozwanego, co doprowadziło do powstania na rachunku depozytowym Powoda debetu w wysokości równej kwocie -75.709 zł. Zdaniem Powoda przeliczenie już raz rozliczonej transakcji jest nieuprawnione, ponadto zostało dokonane w oderwaniu od warunków rynkowych pozwalających na ustalenie kursu CHF w dniu 15 stycznia 2015 r. Jak dalej wskazał, na powyższe przeliczenie nie godził się tak dla zasady, jak i dla kwoty rozliczenia przyjętego przez Pozwanego.

W odpowiedzi na pozew, Pozwany podniósł zarzut braku jurysdykcji polskiego sądu, domagając się odrzucenia pozwu.

Postanowieniem z 10 grudnia 2015 r., I C 274/15, Sąd Rejonowy w L. odrzucił pozew uznając skuteczność podniesionego przez Pozwanego zarzutu braku jurysdykcji krajowej (art. 1099 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Sąd wskazując na art. 25 ust 1. Rozporządzenie Bruksela I bis uznał za ważną i wiążącą zawartą pomiędzy stronami umowę jurysdykcyjną przewidującą właściwość sądu duńskiego. Podkreślił, że w sprawie nie znajdują zastosowania przepisy art. 24 Rozporządzenia Bruksela I bis, dotyczące jurysdykcji wyłącznej. Ponadto uznał, że Powód samodzielnie dokonał wszelkich czynności koniecznych do zawarcia umowy, której charakter wskazuje na to, iż nie jest to umowa, która może być zawarta przez typowych konsumentów w celu zaspokojenia ich potrzeb konsumpcyjnych. Tym samym w ocenie Sądu I instancji umowa ta nie należy do

czynności dokonywanych w bieżących sprawach życia codziennego i nie jest zawierana w celu zaspokojenia potrzeb osobistych, rodzinnych, czy też w ramach gospodarstwa domowego. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że w analizowanym stanie faktycznym ochrona konsumencka, o której mowa w art. 17-18 Rozporządzenia Bruksela I bis (znajdujących się w Sekcji 4 „Jurysdykcja w sprawach dotyczących umów konsumenckich” Rozdziału II „Jurysdykcja”) Powodowi się nie należy. Sąd Rejonowy podkreślił ponadto, że przepisy sekcji 4 Rozporządzenia Bruksela I bis stanowią wyjątek zarówno od ogólnego przepisu jurysdykcyjnego ustanowionego w art. 4 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis, przyznającego właściwość sądom państwa członkowskiego, na terytorium którego Pozwany ma miejsce zamieszkania, jak i od szczególnego przepisu jurysdykcyjnego w dziedzinie umów lub roszczeń wynikających z umowy ustanowionego w art. 7 pkt 1 Rozporządzenia Bruksela I bis, zgodnie z którym sądem właściwym jest sąd miejsca, gdzie świadczenie zostało spełnione, albo miało być spełnione.

W dniu 28 stycznia 2016 r. Powód wniósł zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w L. z dnia 10 grudnia 2015 roku, w sprawie sygn. akt I C [...].

Postanowieniem z 12 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił zażalenie oraz zasądził od N. K. na rzecz [...] Bank A/S z siedzibą w H. w Danii kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd II instancji przyjął za własny ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny z tą różnicą, że ustalił, iż Ogólne Warunki Prowadzenia Transakcji wiązały strony w wersji obowiązującej od dnia 1 października 2011 r. (k. 483-512, k. 530-532), a nie w wersji, na którą powoływał się Sąd I instancji, obowiązującej od dnia 1 sierpnia 2014 r. Jednak jak wskazał, zmiana tego ustalenia o tyle nie ma znaczenia dla prawidłowości zaskarżonego postanowienia, że przepis art. 29 Ogólnych Warunków Prowadzenia Transakcji w wersji obowiązującej od dnia 1 października 2011 r. zawierał zapisy analogiczne z zapisami art. 30 Ogólnych Warunków Prowadzenia Transakcji w wersji obowiązującej od dnia 1 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy rozważał zastosowanie art. 7 pkt 5 Rozporządzenia Bruksela I bis, który przyznaje jurysdykcję sądowi miejsca, w którym znajdują się filia, agencja lub inny oddział w sprawach dotyczących sporów wynikających z

działalności filii, agencji lub innego oddziału. Jak jednak wskazał, zasady logiki i doświadczenia życiowego potwierdzają wywód Sądu I instancji, iż Powód zaakceptował Ogólne Warunki Prowadzenia Transakcji (dalej również: OWPT), gdyż bez tej czynności nie mógł zawrzeć umowy rachunku inwestycyjnego i dokonywać transakcji, których dotyczy niniejszy spór. Sąd Okręgowy ustalił również, że całokształt korespondencji pomiędzy stronami oraz sposób zawierania umowy przy pomocy sieci Internet potwierdzają wniosek, że przedmiotowa umowa została zawarta transgranicznie wprost z pozwanym Bankiem z siedzibą w Danii, a nie z oddziałem tego banku działającym w Polsce. Przy czym zaznaczył, że w pozwie Powód nie negował ani tego, że zaakceptował Ogólne Warunki Prowadzenia Transakcji, ani nie utrzymywał, że zawarł umowę z Oddziałem Pozwanego banku w Polsce.

Jak dalej wskazał, w pełni podziela wywody Sądu Rejonowego, iż Powód nie może zostać uznany za konsumenta w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Bruksela I bis, a w konsekwencji umowa jurysdykcyjna zawarta przez strony jest ważna i skuteczna. Jak podkreślił, zbędne jest powtarzanie obszernych wywodów Sądu I instancji w tym przedmiocie. W tym kontekście Sąd drugiej instancji odwołał się do trzech okoliczności.

Po pierwsze, że Powód sam odnalazł platformę internetową Pozwanego i nawiązał kontakt z Pozwanym. W szczególności nie był podmiotem, do którego została skierowana jakakolwiek akcja marketingowa zachęcająca go do korzystania jako konsumenta z wysoce specjalistycznych i ryzykownych instrumentów finansowych, a rejestrując rachunek w banku przedstawił się jako osoba „samozatrudniona”, nie ujawniając żadnych okoliczności, które Pozwanego mogłyby skłonić do traktowania Powoda jako konsumenta konkretnych usług finansowych nabywanych na odległość.

Po drugie, że choć zasadnicza działalność zawodowa Powoda polegała na udzielaniu świadczeń medycznych, to Powód podjął działalność spekulacyjną, poszukując alternatywnych źródeł pomnożenia kapitału bazując na własnej dość specjalistycznej wiedzy w zakresie ryzykownych usług finansowych, dodatkowo świadczył pomoc w takiej działalności matce.

Po trzecie, że działalność Powoda miała powtarzalny charakter (nawet jeśli była to częstotliwość rzędu raz na pół roku), nakierowana była na regularne osiąganie zysku; wprawdzie na rachunku Powód dysponował kwotą umiarkowanej wysokości (w pozwie wskazuje kwotę 36 820,00 zł), ale korzystając z tzw. „dźwigni finansowej” otwierał pozycje o znacznej wartości (spór dotyczy opcji na kwotę 100 000,00 EUR/CHF, a jednocześnie Powód otworzył drugą opcję na kwotę 100 000,00 EUR/PLN), a tym samym ponosił ryzyko inwestycyjne znacznie wyższe od kwoty zgromadzonej na rachunku inwestycyjnym.

Odnosząc się zaś do podniesionych w zażaleniu zarzutów dotyczących prawa właściwego, Sąd Okręgowy stwierdził, że z uwagi na przedmiot oceny ograniczony do prawidłowości orzeczenia o odrzuceniu pozwu z uwagi na skuteczne podniesienie zarzutu braku jurysdykcji krajowej, drugorzędne znaczenie mają wywody zażalenia Powoda co do tego, jakie prawo właściwe będzie stosowane w sporze pomiędzy stronami, w szczególności co do tego, czy zastosowanie powinny mieć przepisy Kodeksu cywilnego, przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe i przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi. W tym kontekście Sąd drugiej instancji powtórzył, że Powód nie może zostać uznany za konsumenta, a umowę zawarł transgranicznie z pozwanym Bankiem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie, choć nie wszystkie zarzuty były zasadne. Na wstępie konieczne jest jednak uczynienie kilku porządkujących ustaleń, co do konstrukcyjnej specyfiki kontroli nadzwyczajnej.

Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej w art. 89-95 u.SN miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, wprawdzie zapadającym z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu Trybunału

Konstytucyjnego dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona w celu wyeliminowania deficytu nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna z całą pewnością nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, ale instrument skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już kilkakrotnie wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; z 25 listopada 2020 r. I NSNc 57/20, pkt. 1-5).

Stosownie do art. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm.; dalej: u.SN) Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez kontrolę nadzwyczajną prawomocnych orzeczeń sądowych w celu zapewnienia ich zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przez rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

- 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub
- 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub
- 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Co do zasady, skargę nadzwyczajną może wnieść Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (art. 89 § 2 u.SN).

Badając ustawowe przesłanki zasadności i dopuszczalności wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej na postanowienie Sądu Okręgowego w L. z 12 sierpnia 2016 r., sygn. II Cz [...], w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że w sposób nie budzący wątpliwości orzeczenie wydane zostało przez sąd powszechny i jest prawomocne, bowiem zgodnie z art. 363 § 1 k.p.c. orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia. Wyroki lub postanowienia co do istoty sprawy sądu drugiej instancji stają się prawomocne z chwilą wydania, nawet gdy przysługuje na nie skarga kasacyjna (art. 398¹ § 1 k.p.c.), z wyjątkiem jedynie wyroku (postanowienia co do istoty sprawy) sądu drugiej instancji uchylającego wyrok (postanowienie co do istoty sprawy) sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania, od którego zgodnie z art. 394¹ § 11 k.p.c. przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego.

Od postanowienia Sądu Okręgowego w L. z 12 sierpnia 2016 r., z uwagi na wartość przedmiotu sporu, nie przysługiwała skarga kasacyjna. Nie było możliwe uchylenie zaskarżonego orzeczenia w drodze skargi o wznowienie postępowania na podstawie art. 401¹ k.p.c., zgodnie z którym można żądać wznowienia postępowania zakończonego postanowieniem (art. 399 § 2 k.p.c.) w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, na podstawie którego zostało wydane to orzeczenie. Od orzeczeń o charakterze formalnym nie przysługuje ponadto skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Zaskarżone postanowienie zatem nie może zostać wzruszone w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia innych niż skarga nadzwyczajna, przy czym z akt sprawy nie wynika również, by skarga

nadzwyczajna od zaskarżonego orzeczenia została już wcześniej rozpatrzona (art. 90 § 1 u.SN).

W świetle art. 89 § 3 oraz art. 115 § 1 u.SN biorąc pod uwagę datę wydania i uprawomocnienia zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia nie budzi wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu do jej wniesienia.

Skarga została złożona przed upływem pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.SN, więc zbędne było powołanie przez Prokuratora Generalnego jako podstawy wniesienia skargi także art. 115 § 1 oraz § 1a u.SN, przepisy te należy powołać w przypadku wniesienia skargi po upływie terminu wskazanego w art. 89 § 3 u.SN. Sąd Najwyższy uprawniony jest do ewentualnego uchylecia zaskarżonego wyroku w przypadku gdyby okazało się, że podniesione w skardze nadzwyczajnej zarzuty są zasadne oraz wydania odpowiedniego rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN, jeżeli przemawiają za tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP.

Na przeszkodzie uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi treść art. 89 § 4 u.SN. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Brzmienie art. 89 § 4, a także art. 115 § 2 u.SN, może prowadzić do powstania wątpliwości, czy bieg terminu, o którym mowa w tym przepisie ulega zawieszeniu wraz ze złożeniem skargi. Brak jest w tej mierze utrwalonej praktyki orzeczniczej. O ile bowiem skarga została złożona z dochowaniem terminu wynikającego z art. 89 § 3 u.SN, o tyle rozpatrzona została już po jego upływie, a samo sformułowanie przepisu nie zawiera wyraźnej dyspozycji w tym zakresie. Chociaż jednak od wydania zaskarżonego nakazu upłynęło już ponad 5 lat (co ustawa zasadniczo nakazuje traktować jako okoliczność przesądzającą o

wystąpieniu nieodwracalnych skutków prawnych zaskarżonego orzeczenia), to jednak konieczność ochrony praw człowieka i obywatela z Konstytucji RP, zgodnie z końcową dyspozycją art. 89 § 4 a także art. 115 § 2 u.SN, przemawia za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN również wtedy, gdyby pięcioletni termin biegł również po zainicjowaniu kontroli nadzwyczajnej.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Przepis ten, z mocy art. 95 pkt 1 u.SN, stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Jednocześnie w niniejszej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.SN.

Przechodząc do analizy zarzutów podniesionych w skardze, wskazać należy, że dla większej przejrzystości wyводу w pierwszej kolejności zostanie rozważona przesłanka rażącego naruszenia prawa procesowego, a dopiero następnie pozostałe przesłanki szczególne skargi. To z kolei będzie determinowało ocenę przesłanki ogólnej w postaci konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie w sposób rażący prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie prawa polskiego tj. art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 1099 § 1 k.p.c. oraz prawa Unii tj. art. 17 ust. 1 lub 2 w zw. z art. 18 ust. 1 i art. 19 w zw. art. 25 ust. 1 i ust. 4 Rozporządzenia Bruksela I bis.

W analizowanej sprawie zastosowanie znajdowały normy jurysdykcyjne Rozporządzenia Bruksela I bis. Przedmiotowy, podmiotowy oraz czasowy zakres zastosowania tego rozporządzenia nie nasuwał wątpliwości i nie jest kwestionowany w skardze nadzwyczajnej. Sądy *meriti* trafnie dostrzegły również, że choć Dania nie uczestniczyła w przyjęciu tego rozporządzenia, to jest nim związana (por. B. Wołodkiewicz, *Ustanowienie jurysdykcji krajowej przez wdanie się w spór na podstawie rozporządzenia Bruksela I bis*, Warszawa 2020, s. 134). W konsekwencji badanie jurysdykcji krajowej sądów polskich w przedmiotowej

sprawie musiało zostać dokonane na podstawie Rozporządzenia Bruksela I bis, przy czym skutek braku jurysdykcji krajowej w postaci odrzucenia pozwu określono w art. 1099 § 1 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 17 ust. 1 lub 2 w zw. z art. 18 ust. 1 i art. 19 w zw. z art. 25 ust. 1 i ust. 4 Rozporządzenia Bruksela I bis został prawidłowo sformułowany. Natomiast zarzut dotyczący naruszenia art. 199 § 1 pkt 1 w zw. z art. 1099 § 1 k.p.c., został sformułowany nieprawidłowo w części, bowiem art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. dotyczy niedopuszczalności drogi sądowej, nie zaś braku jurysdykcji krajowej, a odrębność tych przesłanek procesowych nie nasuwa żadnych wątpliwości (zob. B. Wołodkiewicz, *Ustanowienie jurysdykcji krajowej przez wdanie się w spór na podstawie rozporządzenia Bruksela I bis*, Warszawa 2020, s. 179-180 i powołane tam wypowiedzi doktryny). Przedstawienie zarzutu oraz powołanie art. 1099 § 1 k.p.c. jednoznacznie wskazują, że Prokurator Generalny kwestionuje prawidłowość odrzucenia pozwu wyłącznie ze względu na brak jurysdykcji krajowej sądów polskich.

Zagadnienie powstałe w sprawie I NSNc 310/21 można sprowadzić do pytania, czy strony, na podstawie klauzuli jurysdykcyjnej zawartej w pkt 30.2 OWPT, skutecznie derogowały jurysdykcję krajową sądów polskich i przyznały wyłączną jurysdykcję sądom duńskim - Sądowi Morskiemu i Handlowemu w K..

Rozporządzenie Bruksela I bis wprowadza ograniczenia dla umownego określenia jurysdykcji w sprawach konsumenckich (A. Torbus, *Umowa jurysdykcyjna w systemie międzynarodowego postępowania cywilnego*, Toruń 2012, s. 343). Jest to jeden z filarów jurysdykcji ochronnej ustanowionej przepisami rozdziału II sekcji 4 Rozporządzenia Bruksela I bis (dalej jako: sekcja czwarta Rozporządzenia Bruksela I bis), która stanowi wyjątek od norm jurysdykcji ogólnej i szczególnej (Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) z 15 stycznia 2004 r., C-433/01, w sprawie Freistaat Bayern v. Jan Blijdenstein, ECLI:EU:C:2004:21, pkt 28). Celem regulacji zawartej w sekcji czwartej Rozporządzenia Bruksela I bis jest zagwarantowanie odpowiedniej ochrony konsumentowi jako stronie umowy uznawanej za stronę gospodarczo słabszą i prawnie mniej doświadczoną niż przedsiębiorca, która to strona nie powinna być zniechęcana do wnoszenia sprawy do sądu z powodu zmuszania jej do wnoszenia

powództwa do sądów państwa, na którego terytorium ma siedzibę jej kontrahent (zob. np. wyroki TSUE: z 11 stycznia 1990 r., C 220/88, w sprawie Dumez France SA i Tracoba SARL p. Hessische Landesbank i in, ECLI:EU:C:1990:8, pkt 16 i pkt 19 oraz z 19 stycznia 1993, C-89/91, w sprawie Shearson Lehmann Hutton Inc. p. TVB Treuhandgesellschaft für Vermögensverwaltung und Beteiligungen mbH, ECLI:EU:C:1993:15, pkt 17).

Sekcja czwarta Rozporządzenia Bruksela I bis zawiera wyłączny reżim jurysdykcyjny w sprawach dotyczących umów konsumenckich, od którego strony mogą odstąpić w drodze umowy jurysdykcyjnej tylko w wypadkach przewidzianych w art. 19. Przepis ten dopuszcza zawarcie umowy jurysdykcyjnej w sprawach dotyczących umów konsumenckich w trzech sytuacjach. Po pierwsze, jeżeli umowa została zawarta po powstaniu sporu. Po drugie, jeżeli przyznaje ona konsumentowi uprawnienie do wytaczania powództwa przed sądy inne niż wymienione w niniejszej sekcji. Po trzecie, jeżeli została ona zawarta między konsumentem a jego kontrahentem, którzy w chwili zawarcia umowy mają miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu w tym samym państwie członkowskim, a umowa ta przewiduje jurysdykcję sądów tego państwa członkowskiego, o ile taka umowa jest dopuszczalna w świetle prawa tego państwa członkowskiego.

W świetle art. 19 Rozporządzenia Bruksela I bis dostrzegalne *prima facie* jest niespełnienie przez klauzulę jurysdykcyjną zawartą w pkt 30.2 OWPT wymagań stawianych umową jurysdykcyjną w sprawach konsumenckich. Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że klauzula ta nie została zawarta po powstaniu sporu oraz wyłącza możliwość wytoczenia przez Powoda powództwa przed sądy inne niż sądy duńskie – Sąd Morski i Handlowy w K.. Jest więc mniej korzystna dla klienta pozwanego Banku. Zawarcie takiej klauzuli jurysdykcyjnej w umowie z Powodem, a w konsekwencji derogacja jurysdykcji krajowej sądów polskich w przedmiotowej sprawie, byłoby dopuszczalne, jeżeli sprawa nie miałaby charakteru konsumenckiego w rozumieniu art. 17 Rozporządzenia Bruksela I bis.

Regulacja zawarta w art. 17 Rozporządzenia Bruksela I bis określa trzy przesłanki zastosowania postanowień sekcji czwartej Rozporządzenia Bruksela I bis (w tym art. 19, z którego wynikają ograniczenia dla zawierania umów jurysdykcyjnych z konsumentami). Po pierwsze, gdy jedna ze stron umowy jest

konsumentem działającym w celu, który nie może zostać uznany za jego działalność zawodową lub gospodarczą. Po drugie, gdy umowa między takim konsumentem a przedsiębiorcą została faktycznie zawarta. Po trzecie, gdy taka umowa należy do jednej z kategorii określonych w art. 17 ust. 1 lit. a–c Rozporządzenia Bruksela I bis. Przesłanki te muszą zostać spełnione łącznie, a zatem w wypadku niespełnienia jednej z tych trzech przesłanek jurysdykcja nie może zostać ustalona na podstawie przepisów dotyczących umów konsumenckich (Wyrok TSUE z 23 grudnia 2015 r., C-297/14, w sprawie Rüdiger Hobohm v Benedikt Kampik Ltd & Co. KG and Others, ECLI:EU:C:2015:844, pkt 24 i przytoczone tam orzecznictwo).

Spełnienie wymagania faktycznego zawarcia umowy nie nasuwa wątpliwości w okolicznościach sprawy i nie jest kwestionowane. Pozostałe dwa warunki wiążą się z podmiotowym i przedmiotowym zakresem zastosowania regulacji z sekcji czwartej Rozporządzenia Bruksela I bis.

W *petitum* skargi Prokurator Generalny zarzucił, że naruszenie art. 17 ust 1 lub 2 w zw. z art. 18 ust. 1 i art. 19 w zw. art. 25 ust. 1 i ust. 4 Rozporządzenia Bruksela I bis przez ich niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w nieuprawnionym zaniechaniu zastosowania przepisów sekcji czwartej Rozporządzenia Bruksela I bis, uzasadniających jurysdykcję sądu krajowego w sytuacji, gdy przedmiotem postępowania pomiędzy stronami była umowa konsumencka, a Pozwany skierował do Polski swoją działalność w ramach tej umowy.

W ocenie Skarżącego, wadliwe było nie tylko ustalenie, że Powód nie był konsumentem, lecz także pominięcie faktu, że Pozwany kierował swoją działalność do Polski. Skarga nadzwyczajna opiera się na twierdzeniu, że spór mieścił się zarówno w podmiotowym, jak i przedmiotowym zakresie zastosowania sekcji czwartej Rozporządzenia Bruksela I bis. Uzasadniając odrzucenie pozwu, Sądy *meriti* ograniczyły się do zbadania wyłącznie podmiotowego zakresu zastosowania sekcji czwartej Rozporządzenia Bruksela I bis. Negatywny wynik tej oceny, a więc stwierdzenie, że Powód nie był konsumentem, był wystarczający do przyjęcia, iż sekcja czwarta Rozporządzenia Bruksela I bis nie znajdowała zastosowania. Stwierdzenie, że w sprawie znajduje zastosowanie art. 19 Rozporządzenia

Bruksela I bis – co zakłada analizowany zarzut skargi nadzwyczajnej – wymaga jednak uznania, iż przedmiotowy spór mieści się zarówno w podmiotowym, jak i przedmiotowym zakresie zastosowania sekcji czwartej Rozporządzenia Bruksela I bis.

Odnosząc się do podmiotowego zakresu zastosowania wskazanej części rozporządzenia, należy dostrzec, że art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis wskazuje jedynie, że sekcja czwarta dotyczy umowy, którą zawarła osoba, konsument, w celu, który nie może być uważany za działalność zawodową lub gospodarczą tej osoby. Oznacza to, że zakres podmiotowy sekcji czwartej Rozporządzenia Bruksela I bis jest ograniczony do umów zawieranych między przedsiębiorcą a konsumentem. Pojęcie konsumenta nie zostało zdefiniowane w Rozporządzeniu Bruksela I bis (J. Kudła, *Jurysdykcja krajowa w sprawach dotyczących umów konsumenckich w świetle europejskich norm jurysdykcyjnych*, Polski Proces Cywilny 2016, nr 2, s. 258). Przyjmuje się, że podlega ono wykładni autonomicznej bez odwołań do *lex causae*, tak aby zapewnić jednolite stosowanie Rozporządzenia Bruksela I bis w państwach członkowskich (zob. wyrok TSUE z 19 stycznia 1993, C-89/91, w sprawie Shearson Lehmann Hutton Inc. p. TVB Treuhandgesellschaft für Vermögensverwaltung und Beteiligungen mbH, ECLI:EU:C:1993:15, pkt 13 z omówieniem K. Weitza, *Autonomiczna wykładnia europejskiego prawa procesowego cywilnego - wprowadzenie i wyrok TS z 19.01.1993 r. w sprawie C-89/91 Shearson Lehmann Hutton Inc. przeciwko TVB Treuhandgesellschaft für Vermögensverwaltung und Beteiligungen mbH*, Europejski Przegląd Sądowy 2008, nr 2, s. 58 i n.).

Dostrzega się, że pojęcie konsumenta w Rozporządzeniu Bruksela I bis zostało zaczerpnięte z art. 5 Konwencji 80/934/EWG o prawie właściwym dla zobowiązań umownych, otwartej do podpisu w Rzymie dnia 19 czerwca 1980 r. (Dz. Urz. UE C 169 z 8 lipca 2005 r., s. 10-22; dalej jako: Konwencja rzymska), a obecnie jest zdefiniowane w sposób niemal identyczny w art. 6 ust. 1 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) (Dz. Urz. UE L 177 z 4 lipca 2008 r., s. 6-17; dalej jako: Rozporządzenie Rzym I) (zob. U. Magnus, P. Mankowski (red.), *European Commentaries on Private*

International Law. Brussels Ibis Regulation, t. 1, Köln 2016, s. 463). Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraźnie stwierdził jednak, że wyłączenie instrumentów finansowych z zakresu zastosowania art. 6 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Rzym I pozostaje bez wpływu na uznanie danej osoby za „konsumenta” w rozumieniu art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-208/18, w sprawie Jana Petruchová p. FIBO Group Holdings Limited, ECLI:EU:C:2019:825, pkt 66; dalej: wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-208/18). Rozporządzenie Rzym I i Rozporządzenie Bruksela I bis realizują różne cele, a instrumenty finansowe są objęte zakresem zastosowania sekcji czwartej Rozporządzenia Bruksela I bis (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-208/18, pkt 65). Oznacza to, że sam fakt, iż określona osoba zawarła umowę dotyczącą instrumentu finansowego nie jest przeszkodą dla nadania jej statusu konsumenta w rozumieniu art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis.

W świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykładni pojęcia „konsument” należy dokonywać w sposób ścisły, odwołując się do pozycji danej osoby w ramach określonej umowy, z uwzględnieniem natury i celu tej umowy, a nie do sytuacji subiektywnej tejże osoby, ponieważ ta sama osoba może być uważana za konsumenta w odniesieniu do pewnych czynności i za przedsiębiorcę w odniesieniu do innych czynności (wyrok TSUE z 25 stycznia 2018 r., C-498/16, w sprawie Maximilian Schrems przeciwko Facebook Ireland Limited, ECLI:EU:C:2018:37, pkt 29 i przytoczone tam orzecznictwo; dalej: wyrok TSUE z 25 stycznia 2018 r., C-498/16). Przyjmuje się zatem, że status konsumenta jest uzależniony od zawieranych umów. W określonych relacjach ta sama osoba może być uznawana za konsumenta, podczas gdy w innych już nie. Decyduje o tym zawarcie umowy „poza zakresem jakiejkolwiek działalności lub poza jakimkolwiek celem gospodarczym [lub zawodowym] i niezależnie od nich, to jest zawarte jedynie w celu zaspokojenia własnych prywatnych potrzeb konsumpcyjnych osoby, są objęte zakresem szczególnego systemu przewidzianego w owym rozporządzeniu w dziedzinie ochrony konsumenta uznawanego za słabszą stronę umowy, natomiast tego rodzaju ochrona nie znajduje uzasadnienia w przypadku umów, których celem jest działalność gospodarcza [lub zawodowa]” (wyrok TSUE z 25 stycznia 2018 r., C-498/16, pkt 30). Przepisy sekcji czwartej Rozporządzenia

Bruksela I bis znajdują więc zastosowanie jedynie w sytuacji, gdy celem umowy zawartej między stronami jest inne niż gospodarcze wykorzystanie danego towaru bądź usługi osoby (wyrok TSUE z 25 stycznia 2018 r., C-498/16, pkt 31). Należało zatem ustalić, czy w niniejszej sprawie Powód występuje jako konsument.

W piśmiennictwie prezentowane jest stanowisko, ujmuje inwestowanie środków prywatnych, niezależnie od rodzaju inwestycji, podobnie jak zarządzanie własnym majątkiem, jako realizujące cel o charakterze prywatnym, a nie zawodowym lub gospodarczym (zob. U. Magnus, P. Mankowski (red.), *European Commentaries on Private International Law. Brussels Ibis Regulation*, t. 1, Köln 2016, s. 465). Pojęcia osobistych potrzeb, do których zaspokojenia ma zmierzać umowa, nie można więc rozumieć jedynie jako zaspokajania bieżących potrzeb życia codziennego. Ten kierunek wykładni pojęcia konsumenta w europejskim prawie procesowym cywilnym odnaleźć można również w orzecznictwie sądów krajowych (por. orzeczenie Szwajcarskiego Sądu Federalnego z dnia 4 sierpnia 1995 r. I.S. Corinphila przeciwko Jaeger, BGE 121 III 336, s. 343).

Kwalifikacja osoby określonej jako konsument powinna nastąpić na podstawie kryteriów zobiektywizowanych, a nie cech o charakterze osobistym. Decyduje o tym status w ramach umowy określany z uwzględnieniem celu i natury tej umowy. Pojęcie konsumenta jest definiowane jako przeciwieństwo pojęcia „podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą”.

W analizowanej sprawie sąd drugiej instancji odmówił Powodowi statusu konsumenta w rozumieniu art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis m.in. z tego względu, że działalność Powoda miała powtarzalny charakter (nawet jeśli była to częstotliwość rzędu raz na pół roku) i nakierowana była na regularne osiągnięcie zysku - wprawdzie na rachunku Powód dysponował kwotą umiarkowanej wysokości (w pozwie wskazuje kwotę 36 820,00 zł), ale korzystając z tzw. „dźwigni finansowej” otwierał pozycje o znacznej wartości.

Trzeba stwierdzić, że ani „regularność” działalności ani „znaczna wartość” inwestycji nie uzasadniają odmówienia Powodowi statusu „konsumenta”. Nie uzasadnia również tego fakt, że Powód podjął działalność spekulacyjną, poszukując alternatywnych źródeł pomnożenia kapitału bazując na własnej dość specjalistycznej wiedzy w zakresie ryzykownych usług finansowych. Trybunał

Sprawiedliwości Unii Europejskiej jednoznacznie wyklucza możliwość dokonywania oceny z odwołaniem się do okoliczności o charakterze subiektywnym w postaci wiedzy lub umiejętności oraz aktywnej postawy na rynku usług finansowych. Ponadto zarząd własnym majątkiem i inwestowanie prywatnych środków nie jest równoznaczne z prowadzeniem działalności gospodarczej lub zawodowej w rozumieniu art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis.

Odnosząc się zaś do okoliczności, że Powód świadczył pomoc w działalności finansowej swojej matce jako jej pełnomocnik, należy wskazać, iż kwestia ta zwraca uwagę w związku z kryterium oferowania osobom trzecim usług związanych z podjętą działalnością. Należy jednak dostrzec, że przedmiotowy spór powstał na tle umowy łączącej Powoda z Pozwanym, a nie odrębnej umowy łączącej matkę Powoda z Pozwanym. W ramach założonego przez siebie rachunku maklerskiego Powód inwestował, jak wynika z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, własne środki pieniężne (częściowo korzystając z „dźwigni finansowej”). Ewentualna wiedza, którą Powód mógł zdobyć działając jako pełnomocnik matki w odniesieniu do innej umowy, nie wyłącza natomiast kwalifikacji Powoda jako konsumenta w rozumieniu art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis. Dla oceny statusu Powoda w ramach umowy rachunku maklerskiego, dokonywanej z uwzględnieniem celu i natury tej umowy, fakt, że Powód występował w innej umowie jako pełnomocnik swojej matki, nie może być relewantny.

Należy podkreślić, że Powód w niniejszej sprawie niewątpliwie posiada status konsumenta w rozumieniu art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis. Podzielić należy więc w konsekwencji stanowisko Prokuratora Generalnego, o naruszeniu przez sąd odwoławczy wskazanego powyżej przepisu. Zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego nie ogranicza się jednak do naruszenia wyłącznie wymienionego przepisu, ale obejmuje też odmowę zastosowania art. 19 Rozporządzenia Bruksela I bis, ograniczającego dopuszczalność zawarcia umowy jurysdykcyjnej w sprawach konsumenckich.

Przedmiotowy zakres zastosowania regulacji z sekcji czwartej Rozporządzenia Bruksela I bis, obejmuje wszystkie umowy z udziałem konsumentów z Unii Europejskiej i przedsiębiorców adresujących do nich swoją ofertę handlową, w tym za pośrednictwem Internetu. Stwierdzając, że łącząca

strony umowa rachunku maklerskiego była umową konsumencką w rozumieniu art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis, można ocenić skuteczność zawartej w pkt 30.2 OWPT klauzuli jurysdykcyjnej. Przepis art. 19 Rozporządzenia Bruksela I bis wprowadza ograniczenia dla zawierania z konsumentami umów jurysdykcyjnych, mając w tym zakresie pierwszeństwo przed (również zdaniem Skarżącego naruszonym) art. 25 Rozporządzenia Bruksela I bis.

Stwierdzenie, że klauzula jurysdykcyjna z pkt 30.2 OWPT nie była skuteczna na podstawie art. 19 Rozporządzenia Bruksela I bis, czyni bezprzedmiotowym rozważanie sposobu jej zawarcia w drodze elektronicznej, do czego obszernie odnosiły się Sądy *meriti*. W sprawach konsumenckich niebezpieczeństwo związane z zawarciem umowy jurysdykcyjnej przez Internet minimalizuje art. 19 Rozporządzenia Bruksela I bis, dopuszczający zawarcie z konsumentem umowy jurysdykcyjnej po powstaniu sporu lub co do zasady bardziej dla niego korzystnej niż normy jurysdykcyjne sekcji czwartej Rozporządzenia Bruksela I bis (P. Grzegorzczuk, *Umowy jurysdykcyjne w sprawach cywilnych i handlowych w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w latach 2013-2018*, Przegląd Sądowy, 2019, nr 7-8, s. 170).

Z ustaleń sądów *meriti* wynika następująca treść klauzuli jurysdykcyjnej z pkt 30.2 OWPT: Klient i [...] Bank uzgodnili, że wyłączną jurysdykcję będzie mieć Sąd Morski i Handlowy w K., który będzie jedynym i wyłącznym miejscem rozstrzygania sporów dotyczących relacji z klientem i niniejszych Warunków oraz wszelkich transakcji z klientem a [...] Bankiem. Niemniej jednak [...] Bank zastrzegł sobie prawo do wszczęcia postępowania w każdym właściwym sądzie i jurysdykcji, które może uznać za odpowiednie, w tym między innymi w jurysdykcji, w której klient jest obywatelem lub rezydentem i w jurysdykcjach, w których klient posiada aktywa.

Klauzula jurysdykcyjna z pkt 30.2 OWPT nie spełnia więc wymagań z art. 19 Rozporządzenia Bruksela I bis. Po pierwsze, nie została zawarta po powstaniu sporu. Po drugie, nie przyznaje kontrahentowi [...] Banku uprawnienia do wytoczenia powództwa przed sądy inne niż wymienione w sekcji czwartej Rozporządzenia Bruksela I bis. Przeciwnie, jednostronnie ogranicza możliwość wytoczenia przez kontrahenta powództwa przed sądy inne niż Sąd Morski i Handlowy w K.. Po trzecie, umowa ta nie została zawarta między konsumentem i

jego kontrahentem, którzy w chwili jej zawarcia mieliby miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu w tym samym państwie członkowskim.

Nieskuteczność klauzuli jurysdykcyjnej oznacza, że w sprawie zastosowanie znajdowały normy jurysdykcyjne sekcji czwartej Rozporządzenia Bruksela I bis, które zapewniają konsumentowi możliwość pozwania kontrahenta przed sąd państwa członkowskiego, na którego terytorium kontrahent ten ma miejsce zamieszkania, albo bez względu na miejsce zamieszkania kontrahenta – przed sąd miejsca, w którym konsument ma miejsce zamieszkania (art. 18 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis). Mając na uwadze, że Powód miał miejsce zamieszkania w Polsce, należy stwierdzić, iż jurysdykcja krajowa przysługiwała w sprawie sądom polskim na podstawie art. 18 Rozporządzenia Bruksela I bis. Do odrzucenia pozwu zatem doszło z naruszeniem tej regulacji. Postawiony w skardze nadzwyczajnej zarzut naruszenia prawa procesowego okazał się więc oczywiście uzasadniony. Naruszenie to, z uwagi na skutek dla Powoda, wagę naruszonej normy i istotność samego naruszenia, miało charakter rażący.

W wyniku niewłaściwego zastosowania art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis Sąd drugiej instancji oddalił zażalenie od postanowienia, którym odrzucono pozew na podstawie art. 1099 § 1 k.p.c., mimo że w sprawie to właśnie sądom polskim przysługiwała jurysdykcja krajowa na podstawie art. 18 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis. Sąd uznał natomiast za skuteczną klauzulę jurysdykcyjną, której zawarcie w umowie z konsumentem jest w świetle prawa Unii niedopuszczalne. Łącząca strony umowa rachunku maklerskiego była umową konsumencką w rozumieniu art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis, zatem zawarta w pkt 30.2 OWPT klauzula jurysdykcyjna nie jest skuteczna.

Prokurator Generalny przedstawił ponadto dwa zarzuty naruszenia w sposób rażący prawa materialnego; pierwszy – dotyczący naruszenia prawa polskiego tj. art. 22¹ k.c. i prawa Unii Europejskiej tj. art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis, oraz drugi - odnoszący się do prawa polskiego tj. art. 384 § 2 k.c. oraz art. 385¹ § 1 i 3 k.c. i art. 385⁵³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 65 k.c. i prawa Unii Europejskiej tj. art. 3 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 w związku z postanowieniem umownym zawartym w pkt 30. 1 i 2 OWPT, poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

Podniesiony w skardze nadzwyczajnej zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 22¹ k.c. i art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis, dotyczy „odmowy uznania Powoda za konsumenta w relacjach z pozwanym Bankiem”.

Przepis art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis nie określa stosunków pomiędzy podmiotami prawa, nie kreuje praw podmiotowych, ani sprzężonych z nimi roszczeń, jak również nie dotyczy zasad, na których podstawie uprawnienia te uzyskują ochronę prawną. Przepis ten przejawia swoją aktualność wyłącznie w postępowaniach przed sądami państw członkowskich Unii Europejskiej, gdy aktualna staje się kwestia jurysdykcji krajowej. Regulacja ta nie rozstrzyga o treści merytorycznego orzeczenia kończącego postępowanie tak jak przepisy prawa materialnego, lecz znajduje swój wyraz w orzeczeniu formalnym. Sformułowanie zarzutu naruszenia art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis, jako przepisu prawa materialnego, należy więc uznać za wadliwe, co uniemożliwia analizę tego zarzutu w ramach przesłanki z art. 89 § 1 pkt 1 ustawy o SN.

Połączenie zarzutu naruszenia art. 17 ust. Rozporządzenia Bruksela I bis z zarzutem naruszenia art. 22¹ k.c. wadliwości tej nie sanuje. Przeciwnie, świadczy o niezrozumieniu reguł autonomicznej wykładni norm Rozporządzenia Bruksela I bis, która odbywać się musi w oderwaniu od norm prawa krajowego (zob. ponadto wyrok TSUE z 25 stycznia 2018 r., C-498/16, pkt 28 i przytoczone tam orzecznictwo). Już z tego powodu zarzut naruszenia art. 22¹ k.c. (t.j. przepisu definiującego konsumenta w polskim prawie cywilnym) należy uznać za niedopuszczalny.

Dodatkowo wypada odnotować, że przepis ten nie był stosowany przez Sądy *meriti*, ponieważ trafnie przyjęto, że istota sprawy odnosiła się do zagadnień jurysdykcyjnych, które mają charakter procesowy. Skarżący podnosi natomiast, że art. 22¹ k.c. został naruszony „przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie”, co nie mogło mieć miejsca, skoro przepis ten w ogóle nie był stosowany. Zatem zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego tj. art. 22¹ k.c. i art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 jest oczywiście niezasadny.

Kolejny podniesiony w skardze nadzwyczajnej zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 384 § 2 k.c. oraz art. 385 § 1 i 3 k.c. i art. 385³ pkt 23 k.c.

w zw. z art. 65 k.c. i art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w związku z pkt 30. 1 i 2 OWPT, dotyczy nieuwzględnienia w umowie łączącej strony „zapisów abuzywnych odnoszących się do jurysdykcji sądowej i prawa właściwego z uwagi na rażące naruszenie dobrych obyczajów prowadzące do zaburzenia równowagi kontraktowej stron i wyraźnej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść Powoda jako konsumenta”. Skarżący zakłada tym samym, że ocena abuzywności klauzuli jurysdykcyjnej powinna nastąpić na podstawie przepisów kodeksu cywilnego interpretowanych w świetle Dyrektywy 93/13.

Prokurator Generalny pominął jednak okoliczność, że ocena materialnej ważności umowy jurysdykcyjnej następuje na podstawie *lex fori prorogati*. Wynika to z art. 25 ust. 1 zd. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis, *nota bene* przywołanego w skardze nadzwyczajnej. Wskazana norma stanowi, że jeżeli strony niezależnie od ich miejsca zamieszkania uzgodniły, że sąd lub sądy państwa członkowskiego powinny rozstrzygać spór już wynikły albo spór przyszły mogący wyniknąć z określonego stosunku prawnego, to sąd lub sądy tego państwa mają jurysdykcję, chyba że umowa ta jest nieważna pod względem materialnym, na mocy prawa danego państwa członkowskiego. Z regulacji tej wynika, że prawem właściwym dla oceny (nie)ważności materialnej umowy jurysdykcyjnej jest prawo państwa, którego sądy zostały w niej wskazane (zob. też P. Grzegorzczak, *Nowy fundament europejskiego prawa procesowego cywilnego: jurysdykcja krajowa, zawisłość sprawy oraz uznawanie i wykonywanie orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych według rozporządzenia Rady i Parlamentu Europejskiego nr 1215/2012 (Bruksela Ia) (część I)*, Przegląd Sądowy, 2014, nr 6, s. 42-44). W okolicznościach sprawy było to prawo duńskie, skoro sądom duńskim strony przyznały jurysdykcję wyłączną. Ewentualny zarzut abuzywności klauzuli jurysdykcyjnej musiałby zatem dotyczyć naruszenia duńskich norm ochrony konsumentów interpretowanych w świetle Dyrektywy 93/13.

Nie można zgodzić się z wyrażonym w skardze nadzwyczajnej stanowiskiem, że uznanie klauzuli jurysdykcyjnej z pkt 30.OWPT za niedozwolone postanowienie umowne może nastąpić zarówno na podstawie przepisów prawa polskiego, w tym poprzez uwzględnienie motywów zawartych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2014 r., sygn. I CSK 555/13, jak również na

podstawie przepisów prawa duńskiego, gdyż w obu wypadkach ocena ta – w zakresie analizy abuzywności tego postanowienia – dokonywana jest na podstawie przepisów Dyrektywy 93/13.

Uszło uwadze Prokuratora Generalnego, że dyrektywa, zgodnie z art. 288 TFUE, wiąże każde Państwo Członkowskie, do którego jest kierowana, w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawia jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków. Specyfika dyrektyw, jako aktów prawa pochodnego, wyraża się w obowiązku ich transpozycji, a więc podjęcia przez państwa członkowskie działań prawodawczych w celu recepcji norm prawa pochodnego do krajowego porządku prawnego, oraz ich implementacji, czyli zapewnienia prawidłowego stosowania przez sądy i organy administracji. Wraz z dopełnieniem tych obowiązków bezpośrednio stosowane są krajowe normy prawne przyjęte w wyniku transpozycji dyrektywy.

Założenie, że ocena klauzuli jurysdykcyjnej dokonywana jest na podstawie przepisów Dyrektywy 93/13, jest nieprawidłowe. Ocena dokonywana jest na podstawie właściwych norm prawa krajowego, przyjętych w wyniku transpozycji Dyrektywy 93/13, interpretowanych w świetle postanowień tej dyrektywy. Różnica nie jest jedynie semantyczna. Tytułem przykładu można odwołać się do art. 385³ § pkt 23 k.c., zgodnie z którym za niedozwolone postanowienia umowne uważa się takie, które wyłączają jurysdykcję sądów polskich, poddają sprawę pod rozstrzygnięcie sądu polubownego polskiego lub zagranicznego albo innego organu. Przepis ten został przyjęty w wyniku transpozycji Dyrektywy 93/13 do prawa polskiego (zob. więcej R. Trzaskowski w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III*, red. J. Gudowski, Warszawa 2018). Trudno oczekiwać, aby tożsamy przepis, chroniący konsumenta przed wyłączeniem jurysdykcji krajowej sądów polskich, znajdował się w prawie duńskim, a takie założenie przyjmuje Prokurator Generalny. Przepis art. 385³ § pkt 23 k.c. stanowi ponadto daleko idące uszczegółowienie niedozwolonego warunku umownego z pkt 1 lit. q załącznika do Dyrektywy 93/13, który dotyczy postanowień, których celem lub skutkiem jest wyłączenie lub ograniczenie prawa konsumenta do wystąpienia z powództwem. Ani w tym, ani w innych postanowieniach Dyrektywa 93/13 nie odnosi się bezpośrednio do klauzul jurysdykcyjnych.

W okolicznościach niniejszej sprawy Prokurator Generalny nie zarzuca jednak zaniechania przez Sąd drugiej instancji uznania klauzuli jurysdykcyjnej za abuzywną na podstawie prawa duńskiego wykładanego zgodnie z prawem Unii, w szczególności z Dyrektywą 93/13, lecz jako kryterium tej oceny wskazuje prawo polskie, które w świetle art. 25 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis, nie jest w tej kwestii właściwe. Pozbawiony znaczenia jest przy tym fakt, że strony sporu dokonały wyboru prawa duńskiego (pkt 30.1 OWTP) – nawet przy założeniu jego ważności w umowie zawartej z konsumentem – wybór prawa nie obejmuje materialnej (nie)ważności klauzuli jurysdykcyjnej, lecz dotyczy umowy podstawowej.

Dodać należy, że w przedmiotowej sprawie nie jest konieczne stosowanie norm kolizyjnych Rozporządzenia Rzym I, ponieważ obejmują one zobowiązania umowne w sprawach cywilnych i handlowych powiązanych z prawem różnych państw, a więc zagadnienie właściwości prawa dla stosunków z zakresu prawa prywatnego, do których nie należy umowa jurysdykcyjna (por. też A. Torbus, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Tom V. Komentarz*, red. A. Marciniak, Warszawa 2020, art. 1104, pkt 8). Dostrzegając kontrowersje, które wywołuje ocena charakteru prawnego umów jurysdykcyjnych, w tym możliwości uznania umowy jurysdykcyjnej za czynność prawną, a nie wyłącznie procesową (por. uchwała Sądu Najwyższego z 7 września 2018 r., III CZP 38/18, OSNC 2019, nr 6, poz. 63. Por. też A. Torbus, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Tom V. Komentarz*, red. A. Marciniak, Warszawa 2020, art. 1104, pkt 3) należy stwierdzić, że niezależnie od przyjęcia określonego stanowiska w kwestii natury prawnej umowy jurysdykcyjnej, ocena jej materialnej (nie)ważności następuje na podstawie prawa wskazanego przez procesową normę kolizyjną zawartą w art. 25 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis, która wyraźnie odsyła do *lex fori prorogati*. Wobec powyższego, zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego tj. art. 384 § 2 k.c. oraz art. 385¹ § 1 i 3 k.c. i art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 65 k.c. i art. 3 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 w związku z pkt 30. 1 i 2 OWPT należało uznać za niezasadny.

Formułując ostatni zarzut Prokurator Generalny wskazał na naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w art. 7, art. 30, art. 32, art. 45 i art. 76 Konstytucji RP (tj. zasady zaufania do państwa, zasady godności

człowieka, zasady równości, prawa do sądu i zasady ochrony konsumenta) polegające na niewłaściwym i sprzecznym z Konstytucją RP zastosowaniu norm prawa materialnego i procesowego.

W ocenie Prokuratora Generalnego do naruszenia zasady zaufania do państwa i zasady równości doszło przez rozstrzyganie spraw opartych na zbieżnych ustaleniach faktycznych i tych samych podstawach prawnych w sposób diametralnie różny. W tym kontekście Skarżący powołał inne orzeczenia sądów powszechnych, w których klientom pozwanego Banku przyznano status konsumenta w rozumieniu art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis, a w konsekwencji uznano klauzule jurysdykcyjne zawarte w umowach z pozwanym Bankiem za bezskuteczne. O ile można zgodzić się z Prokuratorem Generalnym, że zaskarżone orzeczenie odbiega od innych orzeczeń, w których art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis zastosowano prawidłowo, o tyle wydaje się to wynikiem popełnionego przy orzekaniu błędu, a nie dyskryminacji Powoda przez Sądy *meriti*. Zatem zarzut naruszenia zasady równości uznać należy za niezasadny.

Koniecznym wymogiem realizacji zasady zaufania jest zagwarantowanie obywatelom bezpieczeństwa prawnego. Bezpieczeństwo prawne, przewidywalność prawa stanowionego przez państwo oraz respektowanie przez władzę działań podejmowanych w zaufaniu do państwa gwarantują ochronę wolności człowieka (P. Tuleja [w:] M. Safjan i in. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 224, nb. 25 i 26). Jeżeli jednostka, korzystając ze swojego prawa podmiotowego, nie może uzyskać z takiego rozstrzygnięcia jej sprawy, które będzie wydane przy prawidłowym ustaleniu, istotnych dla rozstrzygnięcia faktów prawotwórczych – wówczas dochodzi do naruszenia zasad funkcjonowania państwa, które takich gwarancji nie jest w stanie zapewnić. Zaskarżone postanowienie jest zatem dotknięte wadą skutkującą naruszeniem zasady zaufania do państwa.

Prokurator Generalny zarzucił ponadto naruszenie zasady godności człowieka i ochrony konsumenta przez odmowę udzielenia Powodowi ochrony konsumentkiej, w sytuacji, gdy spełniał on obiektywne i funkcjonalne kryteria określone w prawie krajowym i prawie Unii, od których uzależniony był jego status

konsumenta w ramach umowy zawartej z pozwanym Bankiem. Przepis art. 76 Konstytucji RP nakazuje ochronę konsumenta przed działaniami zagrażającymi jego zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zgodnie z wykładnią dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny, celem art. 76 Konstytucji RP jest zapewnienie ochrony „wszelkim podmiotom, w szczególności osobom fizycznym”, jako słabszej stronie w stosunkach rynkowych (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2005 r., K 38/04, OTK-A 2005, nr 8, poz. 92). Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że Sąd drugiej instancji brał pod uwagę potrzebę zapewnienia Powodowi ochrony jako słabszej stronie stosunku prawnego tyle tylko, że w ocenie Sądu drugiej instancji Powód nie był w stosunku do pozwanego Banku konsumentem. Jednak trzeba zgodzić się z Prokuratorem Generalnym, że Sąd drugiej instancji błędnie uznał, że Powód nie miał statusu konsumenta w rozumieniu art. 17 ust. 1 Rozporządzenia Bruksela I bis, co stanowi skutek popełnionego przy orzekaniu błędu. Zatem zarzut naruszenia zasady ochrony konsumenta jest zasadny.

Do naruszenia konstytucyjnie chronionej godności orzeczeniem sądowym mogłoby dojść w sytuacji zakwestionowania w tym orzeczeniu czyjegoś człowieczeństwa poprzez potraktowanie go w sposób nieludzki, nieliczący się z jego człowieczeństwem, co nie miało miejsca w przedmiotowej sprawie. Oznacza to, że zarzut naruszenia zasady godności człowieka należało uznać za niezasadny.

Zarzut pozbawienia Powoda prawa do sądu odnosi się do kwestionowania przyjętej w sprawie wykładni prawa materialnego (art. 22¹ k.c.) oraz prawa procesowego (art. 17 Rozporządzenia Bruksela I bis). Nie wskazano przy tym jednak w skardze w sposób przekonujący, w jaki sposób skarżone orzeczenie miałoby naruszać zasady składające się na prawo do sądu. Prokurator Generalny ograniczył się do ogólnikowego przedstawienia treści i znaczenia wskazanych zasad, których adekwatność do przedmiotu zaskarżenia budzi *nota bene* zasadnicze wątpliwości. Zatem zarzut naruszenia prawa do sądu uznać należało również za niezasadny.

Wobec powyższych rozważań, należy wskazać, że wydając zaskarżone postanowienie Sąd Okręgowy w L. nie uwzględnił okoliczności, że N. K. będąc stroną umowy zawartej z [...] Bank występuje jako konsument. W konsekwencji

tego Powód na etapie postępowania sądowego, został *de facto* pozbawiony, przysługującej mu jako konsumentowi, należytej ochrony sądowej. Z tych wszystkich względów, w ocenie Sądu Najwyższego, zaktualizowała się przesłanka, o której mowa w art. 89 § 1 pkt 1-2 u.SN, tj. zaskarżony wyrok narusza zasadę zaufania obywatela do państwa oraz zasadę ochrony konsumenta oraz w sposób rażący narusza prawo procesowe.

W okolicznościach analizowanej sprawy odmowa rozpoznania sprawy przez sądy polskie narusza prawo Unii Europejskiej w sposób prowadzący do wadliwego rozstrzygnięcia, stanowiąc jednocześnie przekroczenie granic przyznanej sądom swobody decyzyjnej, a w konsekwencji godzi w wywodzony z art. 2 Konstytucji RP obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, jak i w obowiązek zapewnienia skuteczności prawa Unii, wobec czego jego eliminacja z obrotu prawnego konieczna jest dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej; zatem skargę nadzwyczajną należało uwzględnić.

Jak stanowi art. 91 § 1 zdanie pierwsze u.SN, w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie. Przepis ten stanowi zatem podstawę do uchylenia postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L..

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie z art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 u.SN stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

